

KOMPUTERY I ETYKA

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI ETHICOMP 2001

W dniach 18–20 czerwca 2001 r. odbyła się w Gdańsku międzynarodowa konferencja ETHICOMP 2001. Konferencja zorganizowana została przez Wydział Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej, przy współpracy Centre for Computing and Social Responsibility przy De Montfort University (Wielka Brytania) i Research Center on Computing and Society przy Southern Connecticut State University (Stany Zjednoczone). Tematem konferencji były „Systemy społeczeństwa informacyjnego”.

Była to już piąta konferencja pod nagłówkiem ETHICOMP. Projekt organizowania tego typu konferencji narodził się w 1995 r. w Centre for Computing and Social Responsibility w Wielkiej Brytanii. Konferencjami kierują dwaj naukowcy bardzo zasłużeni dla rozwoju etyki komputerowej: Terrell Ward Bynum z Southern Connecticut State University i Simon Rogerson z De Montfort University. Konferencje poświęcone są generalnie „Społecznym i etycznym skutkom techniki informacyjnej i komunikacyjnej” i odbywają się co 18 miesięcy. Poprzednie konferencje ETHICOMP to kolejno: 1995 – Wielka Brytania, 1996 – Hiszpania, 1998 – Holandia i 1999 – Włochy.

Tematyka konferencji miała odbicie w jej oprawie. Jednym ze sponsorów konferencji była Wirtualna Polska, która zorganizowała transmisję części obrad konferencji w Internecie. Firma ta zajęła się także techniczną obsługą internetowego telemostu między Gdańskiem a Poznaniem: przebywający na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu Andrzej Kocikowski wygłosił dla uczestników konferencji wykład, a następnie odpowiadał na zadawane w Gdańsku pytania. Materiały konferencyjne wydało Wydawnictwo MIKOM.

Na konferencję złożyły się wykłady plenarne oraz referaty i dyskusje w czterech sekcjach: (1) problemy odpowiedzialnego tworzenia oprogramowania, relacje między jakością, ryzykiem i etyką, (2) nauczanie etyki w ramach studiów informatycznych – przygotowywanie przyszłych profesjonalistów, (3) społeczności wirtualne, czyli wpływ Internetu na życie rodzinne, relacje międzyludzkie, handel

itp., (4) etyczne konsekwencje wywierane przez systemy komputerowe na obywatele w miejscu pracy, szkole, w przestrzeni publicznej.

Pierwszego dnia, po oficjalnym otwarciu konferencji, profesor Simon Rogerson wygłosił wykład „Systemy społeczeństwa informacyjnego”, w którym zarysował główne tematy i zagadnienia konferencji. Zwrócił uwagę na wyzwania i ograniczenia związane z rozwojem techniki informacyjnej oraz na wzrastające znaczenie kwestii politycznych w dobie powszechnego dostępu do Internetu.

Po południu pierwszego dnia miał miejsce wspomniany telemost z Poznaniem i wykład profesora Andrzeja Kocikowskiego (UAM) „Nieciągłość procesu kulturowego w cywilizacji cyfrowej. Główne niebezpieczeństwa”. W swym wystąpieniu profesor Kocikowski zwrócił uwagę przede wszystkim na pewne zagrożenia związane z przechodzeniem od – jak to nazwał – cywilizacji analogowej do cywilizacji cyfrowej. Niebezpieczeństwa te wypływają – zdaniem prelegenta – ze zmiany formy zapisu i archiwizacji danych oraz z ogromnego postępu technologicznego, objawiającego się niekompatybilnością różnych sposobów zapisu cyfrowego. Prowadzi to w konsekwencji do utraty wielu danych i zachwiania naturalnych procesów kumulacji w kulturze. Spełnienie się czarnego scenariusza może spowodować zatrącenie dziedzictwa cywilizacji analogowej i odcięcie kulturowych korzeni – zjawisko, które prelegent określił mianem supernomadyzacji społeczeństwa. Dyskusja była długa i bardzo żywa. Przeważały w niej głosy polemiczne, co było w pełni zrozumiałe ze względu na prowokacyjny wydźwięk referatu: prelegent stanął w opozycji do często występującego optymizmu w odniesieniu do możliwości nowych technologii.

Drugiego dnia profesor Donald Gotterbarn przedstawił wykład „Redukcja defektów oprogramowania. Rozważanie etycznego ryzyka związanego z cyklem rozwijania oprogramowania”. W swym wystąpieniu profesor Gotterbarn rozważył rozmaite rodzaje ryzyka powodowanego przez oprogramowanie, a zwłaszcza takie, które są trudne do rozpoznania. Ryzyko może powstać nawet wtedy, gdy oprogramowanie dokładnie spełnia wymogi postawione przez klienta i zostało poprawnie napisane. Autor zaproponował rozszerzone rozumienie ryzyka i przedstawił model, w którym brano by pod uwagę także ryzyko etyczne, społeczne czy polityczne. Takie podejście wymaga rozpoznania wszystkich grup zagrożonych błędami oprogramowania i włączenia takich analiz w normalny proces tworzenia oprogramowania.

Tego samego dnia odbyła się dyskusja panelowa „Infoetyka – nowy wymiar jakości oprogramowania”, w której udział wzięli przedstawiciele uczelni, przemysłu oraz różnych instytucji i organizacji.

Podsumowanie konferencji miał przedstawić profesor Terrell Ward Bynum, jednak nie mógł on przybyć do Gdańska.

Ponadto w programie znalazło się ponad 70 wystąpień w czterech sekcjach. Ze względu na nieprzybycie niektórych uczestników, wygłoszono około 65 referat. Trudno jest podsumować tak dużą ilość materiału, zwłaszcza dlatego, że sekcje obradowały równolegle i z konieczności nie można było uczestniczyć we wszyst-

kich wykładach. Podział na cztery sekcje z grubsza tylko określał tematykę wykładów; podobne wątki pojawiały się w różnych sekcjach. Ogólnie można stwierdzić, że uczestnicy zaprezentowali przegląd rozmaitych podejść i tematów, co obrazuje wielowątkowość poszukiwań w tej dziedzinie. W sekcji poświęconej oprogramowaniu przeważały zagadnienia dotyczące jakości oprogramowania i etyki zawodowej, jednak poruszano także pewne wątki dotyczące społecznego oddziaływania oprogramowania. W sekcji poświęconej nauczaniu obecne były najrozmaitsze perspektywy dotyczące metod nauczania, tworzenia i oceniania kursów, ich roli w procesie kształcenia studentów itd., jednak pojawiły się tam także wątki dotyczące nierównomiernego udziału obu płci. Najbardziej podobne były materiały dwóch pozostałych sekcji, dotyczących obywateli i wirtualnych społeczności. Przedstawiono tu rozważania dotyczące tworzenia się nowych form kontaktu i relacji, problemu prywatności, cenzury i wolności, wykorzystania danych czy nowych zastosowań techniki komputerowej i możliwych konsekwencji moralnych. W ramach prac ostatniej sekcji pojawiły się także ogólniejsze refleksje etyczne dotyczące statusu etyki komputerowej, jej przyszłości, jej dylematów itd.

Konferencja stanowiła ważne forum, na którym mogli spotkać się z jednej strony informatycy, a z drugiej filozofowie. Bardzo dobrze się stało, że w Polsce odbyła się konferencja o tak dużym zasięgu i wadze. Niemniej jednak trudno powstrzymać się od refleksji, iż nie wszystkie możliwości zostały w pełni wykorzystane; dotyczy to zwłaszcza kwestii popularyzacji etyki komputerowej w Polsce. W naszym kraju brak jest nie tylko wyspecjalizowanych instytucji, takich jak ośrodki współorganizujące konferencję, zajmujących się przede wszystkim problematyką dotyczącą moralnych i społecznych skutków rozwoju technik informacyjnych i komunikacyjnych, ale także bardziej skonsolidowanego środowiska i publikacji na ten temat. Braki takie występują także w innych krajach, Polska nie jest tu wyjątkiem, nie można jednak tego traktować jako usprawiedliwienia. Recepcja i wykorzystanie tak dużej porcji materiału, jaki zaprezentowany został na konferencji, byłoby łatwiejsze, gdyby konferencję poprzedziło wydanie przynajmniej jakiejś antologii najważniejszych tekstów dotyczących podstaw etyki komputerowej i jej głównych koncepcji i stanowisk. Tymczasem literatura dotycząca przedmiotu wcale nie jest w Polsce łatwo dostępna. Braki te objawiły się nawracaniem w dyskusjach pewnych podstawowych tematów, które uzyskały już opracowanie w literaturze.

Te krytyczne uwagi w żadnym razie nie powinny być uznane za skierowane pod adresem organizatorów. Należy im się wielkie uznanie za wprowadzenie tej tematyki do naszego kraju i podjęcie uwieńczonego sukcesem wysiłku, mającego na celu doprowadzenie do zaistnienia tak ważnej i potrzebnej konferencji. Jest to tym istotniejsze, że inicjatywa wyszła ze strony uczelni technicznej, dającej tym samym dowód, że nie ogranicza perspektywy kształcenia studentów i otwiera się na problematykę humanistyczną, potrzebną i pomocną także w procesie kształcenia inżynierów.

opracował Wojciech Jerzy Bober